

N^o 1.

ROK 1828.



2 PAŹDZIERNIKA.

CZWARTEK.

GONIEC

KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

DZIENNIK ten wychodzi 3 razy w tydzień, to jest co Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 5 wieczór, w Krakowie w drukarni wydawców braci *Gieszkowskich*. Prenumerata kwartalna kosztuje Zp. 6 gr. 15. w mieyscu, pojedynczy numer gr. 6. w Królestwie Polskim z Poczta Zp. 10.

REDAKCJA DO CZYTELNIKÓW.

Puszczając się w tak trudny zawód, jakim jest w obecnych czasach wydawanie dziennika polityczno-literackiego, gdzie gust i oświecenie do tego stopnia doszły, że już teraz nie sama nowość stanowi całą jego zaletę; niepodobna nieuczuć trochę obawy. —

Światły czytelnik, oswojony z wzorowemi dziełami krajowey i zagraniczney literatury, wyższy dziś szuka przyjemności w pismach tego rodzaju, nad pospolite opowiadanie zaszłych w świecie wydarzeń; — w nowych płodach pisarstwa, zajmuje go świeżość i gładkość stylu, ukształcenie oyczystego języka; — słowem żąda on tej piękney, nie wyszukaney, jasney i czystey wymowy, jakiej nam dowcipny Pope w wierszu swoim o krytyce, nieodzowne wskazał prawidła:

Piękna wymowa, na wzór jutrzeńki promienia,
Wszelkie złoci przedmioty, żadnego niezmienia;
Wyraz jest ubiór myśli, który zdaniem mojem,
Tym będzie przyzwoitszy, im właściwszym krojem;
Myśl podła, choć słów hucznych przybierze najwięcej,
Podobna do prostaka w purpurze xiążęcej.

Takich istotnie zasad powinno się dziś trzymać pismo periodyczne, mające obszerniejsze widoki nad osnowę prostej gazety. —

Czy usiłowania Redakeyi, potrafią odpowiedzieć jey chęciom? czy praca jey zjedna sobie oklask publiczny? — Roz-

strzygnięcie tej wątpliwości, bezstronnych i oświeconych czytelników jest udziałem. Wszakże wzgląd na życzliwe zamiary, sprawienia Jm niekiedy miłej rozrywki, jeżeli odmówi pochwały, przynajmniej uchybieniem pobłaży. —

RYŚ HISTORYCZNY POŁOŻENIA EUROPY,

OD BITWY NAWARYNSKIEJ 20 PAŹDZIERNIKA 1827. -- DO PRZEJŚCIA WOJSK ROSSYJSKICH ZA DUNAJ 8 CZERWCA 1828.

Wojna siedmioletnia Grecyi, z niesłychaną wytrwałością i poświęceniem się, przeciwko Porcie ottomańskiej wiedziona; — upadek i ostatnia niedola zagrażające pierwszej; zwróciły uwagę mocarzy chrześcijańskich, i traktat 6 Lipca 1827 pomiędzy Rossyą, Angliją i Francją w Londynie podpisany, stał się rękojmią jej ocalenia. Niebawem połączone eskadry potężnych trzech sprzymierzeńców, zebrały się na morzu śródziemnem, i pogroziły ogromnej flocie tureckiej, przeznaczonej na zadanie ostatniego ciosu znękanym Grekom. Niepodobieństwo skłonienia Porty w drodze pojednawczej do przyjęcia warunków tej umowy, zaczęło poruszenie kapudana, przyspieszyły pamiętną bitwę pod *Nawarynem*, w której trzy pomienione eskadry dwa kroć liczniejszą potęgę morską Osmanów w kilku godzinach zniweczyły.

Kłęska tak straszna i razem nieprzewidziana, zamiast pohamować niebacznego upór Muhameda, rozjątrzyła bardziej gniew jego; gniew ten, w zapalczywey odezwie, do wszystkich władz swego państwa wydanej, krzywdzącemi przeciwko Rossyi napelnionej skargami, na samę tylko Rossyą wyzionął. Obrażona, chwyciła oręż; — i za całą odpowiedź przesłała dumnej Porcie *deklaracyą* wojny! --- 200,000 Rossyan, przeszło niezwłocznie Prut i Dunaj.

Tym czasem uratowana Grecya, pierwszy raz na swoim horyzoncie wyrzala rozpraszające się zwolna chmury zniszczenia. Na czele rządu jej, stanął mąż, posiadający szacunek Europy i zaufanie monarchów. Hrabia *Capo d'Istrias*, jak tylko objął ster rządu, znikła zaraz niezgoda Greków, podniecona ohydną żądzą zysków i niezasłużonych dostojęństw; z chwilą przybycia Prezydenta, sprawdziły się zaręczania cnotliwego Eynarda: że garstka fałszywych patriotów, którzy pod płaszczykiem wybawienia oyczyzny, panami jej zostać pragnęli, żadnego niemiała związku z ogólnym duchem narodu, wdychającego jedynie do niepodległości i pokoju.

Zaprowadzony porządek wewnątrz kraju, karność w wojsku, oszczędność w administracyi, wsparte pieniężnym zasilkiem trzech dohroczyńnych Mocarzy; położyły tamę rozbojom, gwałtom, niedostatkowi powszechnemu, i wstrzymały mordercze postępy Jbrahimy; który właśnie tej chwili, zmuszony jest opuścić klassyczną ziemię Greków, krwią tyłu niewinnych ofiar srogości swojej zrumienioną.

Zaszle wypadki w innych państwach, czynią ten okres czasu, równie ważnym i zajmującym. Używanie dobrodziejstw powszechnego pokoju i porządku politycznego, nie wszystkim było wspólne. Zaledwie uśmierzony rokosz konstytucyjnego stronnictwa, pozwolił odetchnąć Hiszpanii z ciężarów i klęsk wojny domowej; niebawem tak nazwani karliści, w parowach górzystey Katalonii usadowieni, podnieśli oręż buntowniczy przeciw Ferdynandowi VII, żądając przywrócenia *Inkwizycyi*. Stronnictwo to, aczkolwiek mnogie i zuchwale, użyciem z strony rządu surowych i doraźnych środków, z oszczędzeniem rozlewu krwi, pokonane i zniszczone zostało.

Niemniey burzliwe zdarzenia dotknęły Portugaliją. W kilka miesięcy po uśmierzeniu przeciwników zaprowadzonego składu rzeczy w tym kraju przez prawego monarchę; infant Don Miguel powołany do *regencyi* państwa, przybywa do Lizbony, i w jedney chwili, odmienia postać rzeczy. Rozwiązuje zgromadzonych kortezów, jedną stanowczą bitwą gromi stronników brata swego, zwołuje dawne stany, i ogłasza się królem. Zdziwiona Europa tak śmiałym korzystaniem z okoliczności, ciekawie dziś wygląda rozwiązanie, tego politycznego wypadku. Żadne dotąd mocarstwo nieuczniło jeszcze Don Miguela; wszystko zdaje się być zawieszonem, aż do nadejścia oświadczenia cesarza brazylijskiego.

Zgon Kaninga pociągnął wnet za sobą zupełną zmianę całego ministerstwa Wielkiej Brytanii. Lord Goderich, nie uznał się być dość silnym do piastowania dostojności pierwszego jey ministra; król powierzył ten urząd Xięciu Wellingtonowi, a tak zaraz stronnictwo *whigów* ustąpiło miejsca *torrysom*. Lecz próżną była obawa, iż ten ważny wypadek zachwiać zdoła obecne położenie stosunków politycznych Europy; dotąd przynajmniej nie widać do tego podobieństwa: Anglija dopełnia święcie warunków traktatu londyńskiego; bandera jey na morzu śródziemnem, ciągle obok rosyjskiej i francuzkiej powiewa.

Francya kwitnie. -- Mądrość Karola X. uśmierzyła ducha jey wewnętrznych niesnasek i zawiści. Zmiana ministrów, pojednanie stronnictw w izbie deputowanych, powiększenie potęgi morskiej i lądowej, zabezpieczenie swobód, polepszenie systematu edukacyi publiczney, dziełem są tego monarchy i epoki odrodzenia się Francyi; obecna zaś wyprawa turecka, świeżym staje się dowodem niezłomności przymierza.

Z powodu zaślubin królowny Maryanny córki króla niderlandzkiego, z byłym królewiczem szwedzkim; miały zayść dyplomatyczne zapytania ze strony dworu sztokolmskiego; gdy jednak ta pogłoska niema żadney cechy urzędowości, wątpić należy, aby z tego powodu miało przyjsz do jakich nieporozumień.

Jene państwa europejskie, są nader spokojnemi tego czesnych zdarzeń widzami.

B U L E T Y N

NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

ROSSYA. Twierdza Warną tak ściśle jest oblężona, iż podług ostatnich wiadomości nadeszłych do Odessy, z okrętu admirałskiego PARYŻ pod d. 10 Września, baterye rosyjskie zmusiły do milczenia 4 bastiony nieprzyjacielskie, zmienione w stosy gruzów; --- wszystko zapowiada, prędki i pomyślny koniec tego oblężenia. N. Cesarz MIKOŁAJ, którego główna kwatera, znajduje się tymczasowo na pokładzie rzeczonoego okrętu, używa naysposobniejszego stanu zdrowia; -- każdego ranku, przybywa do obozu pod Warną i rozpoznaje roboty oblężnicze. -- Pod Szumłą nie daley ważnego niezaszło; -- główna kwatera drugiego woyska, dla niedostatku furazów, ma zamiar przenieść się do *Jenibazaru*. --- Korpus 4000 turków, uderzył 9 Września na *Prawodi*, gdzie dowodzi obecnie jenerał Xiaże Madatów; --- nieprzyjaciel ze stratą został odpędzony; --- nazajutrz Xiaże puścił się za nim w pogoń. -- Brygada strzelców pieszych gwardyi, (dowodzoney przez W. Xięcia Michała pod Warną) poszła 10 Września dla wsparcia na lewym brzegu jeziora *Deuno* oddziału woyska, który odebrał rozkaz, odciąć osadzie warneńskiej drogę wiodącą do Burgas.

TURCYA. Listy ze Smirny pod d. 23 Sierpnia donoszą, że postęp jene-

2
rała Paszkiewicza w Azji, przybiera postać zatrważającą dla Porty; plany jego są bardzo ważne i w tym celu ma jeszcze 25000 świeżego wojsła otrzymać ku pomocy. (*Odessa 2 Września*) Osada Warny mimo uporczywej obrony, miała już prosić o pozwolenie wysłania gońca do Konstantynopola, z doniesieniem Sultanowi, o swoim przykrym stanie, dla otrzymania stosownych w tej mierze rozkazów; na co jej miano zezwolić bezodwłocznie.

Listy z *Macca* do Londynu nadeszły zapewniają, że Arabowie z nad morza czerwonego, mają zamiar wybić się teraz z pod jarzma Turcyi.

PORTUGALIA i BRAZYLIA. Król francuzki, nieprzyjacił własnoręcznego listu D. Miguela, w którym oznajmuje, że jedynie z woli narodu przyjął koronę portugalską. --- (*Lizbona 7 Września.*) Wyspa Madeira poddała się wojsku Don Miguela 24 Sierpnia. po dwudniowym bardzo słabym oporze, w którym tylko jeden człowiek zabity i jeden raniony został. --- Młoda królowa portugalska, przybyła do Gibraltaru, 4 Września, na fregacie *Imperatrice* w 59 dniach z Brazylii; przyjęta z rozkazu króla angielskiego z wszelkimi honorami, należącemi osobie koronowanej. Wiadomość ta, przerwała zaraz w Lizbonie radosne okrzyki Miguelistów z powodu wzięcia Madeiry, i pogrążyła wszystkich w trwodze.

ANGLIA. Lord Melwill objął na koniec urząd wielkiego admirała po Xieciu Klarencyi, który wedle najświeższych doniesień z Londynu pod d. 20 września, złożył tę dostojność z powodu nieporozumień z xieciem Wellingtonem. --- Rozchodzi się pogłoska o nowym odnawianiu w ministerstwie, niebawem nastąpić mającemu. --- W Gibraltarze 5 Września pokazała się okropna zaraza febry żółciowej; --- Hiszpanie przecięli zaraz związki z tem miastem do kola; kto może uchodzi z tamąd; trwoga doszła do najwyższego stopnia.

FRANCYA. Pierwsza wyprawa tulońska wylądowała w zatoce Kalamatty pod Petalo 29 sierpnia; --- wojsko zaraz wysiadło na ląd i od mieszkańców zbiegających się zewsząd, z niesłychaną radością i okrzykami przyjęte. --- (*Paryż 20 Września.*) Trzecia wyprawa tulońska, która ma wyjść z końcem września, będzie dwa razy większa od obu poprzedzających.

AMERYKA POŁUDNIOWA. Wojna wybuchła niespodzianie, pomiędzy rzecząpospolitą Peru i Kolumbią. Listy z Kartagienny z d. 11 i 26 lipca do Paryża nadeszły, donosząc, że wojsko peruwiańskie bez żadnego wypowiedzenia wkroczyło na ziemię Kolumbii. Natychmiast Bolivar wydał w d. 3 lipca odezwę do narodu, w której przywołując niegodziwe postępowanie rządu Peruwian, gwałcącego prawa narodów i przyjaźni sąsiedzkiej, wzywa swoich do broni, dla pomśzczenia krzywd i obelg oyczyzny.

Z innych stron biegała znova pogłoski, że Bolivar ma zostać cesarzem trzech połączonych rzecząpospolitych, Boliwii, Peru i Kolumbii; --- miasto Lima stolicą rzeszonego cesarstwa jest mianowane.

ROZMAITOŚCI.

W Szwecyi zwołany został sejm do Sztokholmu na dzień 4 Listopada. --- Dway Anglicy J. Doyle i Joung uwięzieni w Lizbonie z rozkazu D. Miguela, uzyskali na koniec wolność, z warunkiem opuszczenia natychmiast kraju. --- Śmieszna wiadomość, puszczona przez niektóre gazety, iakoby D. Miguel wydać chciał wojnę Francyi, nie zasługując na wspomnienie. --- Król Niderlandów, zwinął półki szwajcarskie w służbie swojej, jako niepotrzebne a kosztowne.

TEATR NARODOWY.

1 *Dziś na otwarcie kursu zimowego, melodrama: Pręcioza.*